

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem 5000000 mk., z przesyłką pocztową 5000000 mk., za granicą 10000000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 300000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz millimetr, przed tekstem i w tekście 225000 mk., za tekstem 120000 mk. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszcz. № 20137.



PIATERY
KRYSZTAŁY
MAJOLIKA

Bracia Jabłonkowi
WILNO



Kapelusze, czapki, bielizna wyk. damską i męską, trykot, wyroby, swetry jedw. i wełn., pończochy i skarpetki, koronki, wstążki, krawaty, laski, parasole, płaszcz gumowe i kalosze poleca:

Wilno, ul. Zamkowa 8. **O. KAUCZ.**

Żądajcie wszędzie znanej dobroci
Łańcuckie wódki i likiery

ALFREDA Hr. POTOCKIEGO.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Sprawa szkolnictwa dla mniejszości w Komitecie politycznym.

Na wczorajszym posiedzeniu Komitetu politycznego Rady Ministrów minister Miklaszewski przedstawił propozycje w sprawie szkolnictwa dla mniejszości nar. i wyznań obcych. Polecono mu opracować program w szczegółach.

Min. Zamojski u Premjera.

Minister Spraw Zagranicznych p. Maurycy Zamojski był przyjęty wczoraj przez premjera Grabskiego w sprawach polityki zagranicznej.

Uposażenie emerytów.

Rząd wydał rozporządzenie aby od dnia 1 maja emeryci otrzymywali emeryturę zamiast dotychczasowych zaliczek. Urzędy przystąpiły już do zestawiania list i sprawdzania dokumentów.

Podczas tych prac wykryto niesłychane curiosa. W Ministerstwie Spr. Wojsk. znaleziono podania roszczeniowych prawa do emerytury, jako potomkowie osób którym rząd rosyjski przyznał dziedziczne płace za usmierzenie powstania polskiego.

Jak słyhać wymiar emerytur wojskowych państw zaborezych ma być obniżony o 1 stopień.

Subskrypcja na akcje Banku Polskiego pokryła 112% kapitału zakładowego.

Wobec ostatnich danych statystycznych udział poszczególnych sfer społeczeństwa w subskrypcji na akcje Banku Polskiego wyraża się w cyfrach następujących: Przemysł—32%, Banki bezpośrednio—17%, Urzędnicy i wojsko—17%, Inteligencja i kooperatywy—11%, Akcjonariusze prywatni bez prawa głosu (głównie inteligencja)—8%, Rolnictwo 8%, Handel—5%, Różni—3%, Gminy, miasta—1%. Zestawienie powyższe nie obejmuje subskrypcji przemysłowców górnośląskich w wysokości 10%. Wobec tego ogółem zapisy akcjonariuszy prywatnych pokryły 112% kapitału zakładowego Banku. W tym stanie rzeczy zajdzie potrzeba zmniejszenia zapisów niektórych grup akcjonariuszy. Jak się dowiadujemy, zmniejszony zostanie udział w zapisach na akcje przemysłowców i banków. Jak widać z zestawienia powyższego Skarb, gminy i miasta, kooperatywy, urzędnicy i wojskowi, oraz zawody wyzwolone subskrybowały ogółem 37% kapitału zakładowego Banku. Wobec tego wyniku zapisów, Ministerstwo Skarbu przy ustalaniu przez Komitet organizacyjny Banku listy kandydatów do Rady Nadzorczej uwzględniło z listy przemysłowców—4 ch kandydatów, z listy banków 2 ch kand., z listy rolnictwa—1. Aby zapewnić handlowi reprezentację w Radzie Nadzorczej Banku, do czego subskrypcja 5% kap. zakładowego nie daje mu faktycznej prawa, Ministerstwo Skarbu zarezerwuje dla handlu 1 miejsce, Skarb, gminy i miasta, kooperatywy, urzędnicy i wojskowi, oraz zawody wyzwolone winny otrzymać w Radzie Nadzorczej Banku—4 miejsca.

Rokowania kolejowe polsko-sowieckie.

WARSZAWA, 14.IV. (Pat). Rokowania w sprawie konwencji kolejowej polsko-sowieckiej dobiegają końca. Obecnie pracuje podkomisja redakcyjna, która ma jutro ostatecznie uzgodnić projekty obu stron. Po ustaleniu projektów przez podkomisję, zostaną one odczytane na posiedzeniu plenarnym. Jest nadzieja, że przed świętami

konwencja kolejowa polsko-sowiecka będzie podpisana. Na posiedzeniu plenarnym ma być rozważana jeszcze dotychczas nieustalona sprawa rozstrzygnięcia sporów, które mogą ewentualnie wyniknąć w przyszłości między obu stronami, zawierającymi konwencję. Jest to jedyny artykuł dotąd nie ustalony.

Życie ekonomiczne.

Frank złoty.

Kurs obowiązujący.

15 kwietnia	1,800,000 mk.
16 kwietnia	1,800,000 mk.

Dla opłat kolejowych od 1 do 15 kwietnia 1.800 000 mk.

Dla opłat pocztowych od 1 do 15 kwietnia 1.800 000 mk.

Dla wyrobów tytoniowych od 7 do 15 kwietnia 1,800,000 mk.

G I E E D A.

Wilno, dn. 14 IV 1924 r

Dolary St. Zjedn. 9.275.000 — 9.260.000.

Czeki i wpłaty: Londyn 39900000, New-York 9270000.

Złoto: Ruble 4.785.000.

Warszawska giełda urzędowa z 14.IV. Dolary St. Zjedn. 9350000—

9400000, Dolary kanadyjskie 9000000, Funtów ster. 40400000 —

40350000, Franki fr. 563000 Przekazy: New-York 9350000—9400000,

Londyn 40575000—40325000, Paryż 566500—562500, Wiedeń 132.10—131.00, Praga 277300—

269750, Włochy 416000 — 418600, Belgja 482000—480000, Szwajcaria 1642500 — 1632000, złoty frank 1800000, miljonówka 1050000

—1000000, bony złote 1360000—1350000—1400000, pożyczka złota 14000000, dolarowa 4945000

—4920000. Tendencja dla franka zwykłowa.

Akcje: (W tys. mk.) Bank Handlowy w Warszawie 25000—

23500, Bank Kredytowy 1900, Wileński Prywatny Bank Handlowy 315—305—316, Warszawskie

Two fabryk cukru 13500—12050—12500, Rudzki 5250—5000—5150

(setki), 5450 (pięćdziesiątki), 5750 (dwudziestki), 6500 — 6350 — 6400

(drobne), 5100 — 5160 — 5125 (V emisja), Starachowice 10000—

10000 — 10400 — 10100 Tendencja bardzo słaba.

Uwaga! Z dnem 9 kwietnia r. b. **Uwaga!**

Przy zakładzie modystki i ubiorów damskich pod firmą

E. DUTKIEWICZ

ul. Mickiewicza 7.

Została otwarta specjalna krawiecka pracownia kostjumów i okryć damskich, pod kierownictwem byłego krojeżego znanej w Paryżu firmy „Bähr” p. F. Zacharowskiego.

Przyjmuje się zamówienia na kostjumy palta i futra.

CUKIERNIA „ŚWITEZIANKA”

Przyjmuje świąteczne zamówienia na wszelkie wyroby w zakresie cukiernictwa wchodzące, oraz poleca wyroby gotowych towarów.

Dla pp. wojskowych i uczących się ustępstwo.

DOM HANDLOWY **W. i E. SZUMAŃSCY** ul. Mickiewicza Nr. 1.

Poleca na sezon wiosenny i letni:

Dział damski: wielki wybór kostjumów, palt, sukien i bluzek z pierwszorzędnym Domów Modelowych Paryskich i Wiedeńskich. Wykwintna bielizna, pończochy i rękawiczki.

Dział męski: palta wiosenne i letnie. Pyjamy, bielizna, krawaty, skarpetki z pierwszorzędnym fabryk krajowych i zagranicznych.

J. BUKOWSKI i I. DAGIS

Dawn. Ed. Fachtel.

ul. Wielka 8.

Poleca: Wina likiery i wyroby wódczane w dużym wyborze i po możliwie umiarkowanych cenach. Odsyłamy do domów gratis każdą ilość.

Wyroby cukiernicze

najtaniej można zakupić

w Cukierni A. HEMPLA

ul. Wileńska 16.

Wielki wybór świąteczny gotowego towaru oraz przyjmują się obstalunki.

Przemysłowo-Handlowe Towarzystwo UNJA Sp. Akc.

Nawiejsza Hurtownia

POLECA:

na warunkach najdogodniejszych wyroby wódczane Baczewskiego, Kantorowicza, T-wa Akwawit — Poznań, Ka-prowieca, Potockiego i innych firm zamiejscowych i Wileńskich.

Wykвітne oryginalne wina francuskie, włoskie, hiszpańskie własnej piwnicy Szampany, koniaki i spirytus 95 stopni.

CENY KONKURENCYJNE.

Trocki o polityce międzynarodowej.

MOSKWA, 14.IV. (Pat.) W Tyflisie Trocki na nadzwyczajnym posiedzeniu tyfliskiego komitetu wykonawczego wygłosił przemówienie w sprawie międzynarodowej sytuacji SSSR. Odnosił się do zerwania rokowań z Rumunją. Trocki mówił — Rumunja odrzuciła plebiscyt. Nie oznacza to jednak wojny. Powiedziałbym nawet, że z Rumunją wojny nigdy nie będziemy prowadzili. Trzymamy się tutaj polityki wyczekującej. Polityka Rumunji jest dyktowana przez Francję, która stoi za plecami Polski. Polska dawno do

nas nie mówiła w takim tonie, jak obecnie. Francja czyni też próby pokłócenia nas z Turcją. Jednocześnie Francja przez usta swych sprzedawczych publicystów oraz przez usta członków rządu oświadcza, że między nami a nią, Francją, nie ma żadnego przeciwieństwa. Dla nas jednak jest zupełnie jasne, że p. Poincaré w takiej polityce przerahowuje się. Jeżeli Clemenceau nie zwyciężył nas swoją polityką drutów kolczastych, to tembardziej klucze szpilki Poincarégo nie zastraszą nas.

Konferencja kowieńska.

RYGA, 13.IV. (Tel. wł.) Jak podaje „Rytas“, konferencja państw bałtyckich w Kownie ma się roz-

pozać 6-go i potrwa, prawdopodobnie, do 10 maja.

Protest Francji i Włoch przeciwko wywłaszczeniu bez odszkodowania w Łotwie.

RYGA, 14.IV. (Tel. własny). Dziś na porządek obrad sejmiku wniesione zostało trzecie czytanie wniosku frakcji socjalnej demokratycznej o wywłaszczeniu majątków ziemskich na rzecz reformy rolnej bez odszkodowania. Przed rozpoczęciem obrad wszystkie frakcje poselskie sejmiku odbyły długie narady nad kwestją głosowania w trzecim czytaniu wniosku socjalnej demokracji. Wielkie wrażenie wywarła wiadomość o wręczeniu

przez przedstawicieli dyplomatycznych Francji i Włoch noty do rządu Łotwy, w której wyrażono protest przeciwko wywłaszczeniu bez odszkodowania. Francja i Włochy zastrzegają sobie wypłatę odszkodowania za wywłaszczenie mienia stanowiącego własność obywateli tych państw. W kuluarach sejmowych spodziewają się protestu również ze strony Polski.

Studenci litewscy w obronie szpiegostwa.

RYGA, 13.IV. (Tel. wł.) Wyrek na uczniów gimnazjum litewskiego w Wilnie za uprawianie szpiegostwa na rzecz Litwy, co zostało oskarżonym na przewodzie sądowym udowodnione, wywołał w Kownie nowe fale protestów.

denekich organizacji całego świata za wskazaniem na przesładowania ze strony polskich władz w Wilnie litewskich szkół, oświaty, litewskich studentów, nauczycieli, oraz wszystkich pracowników kulturalnych.

W niedzielę 6 b. m. w uniwersytecie Kowieńskim odbył się mityng studentów Litewskiego Uniwersytetu. Jak podaje „Rytas“, została przyjęta rezolucja, która, jako odezwa litewskich studentów, ma być wysłana do bałtyckiego związku studentów, oraz do stu-

denekich organizacji całego świata za wskazaniem na przesładowania ze strony polskich władz w Wilnie litewskich szkół, oświaty, litewskich studentów, nauczycieli, oraz wszystkich pracowników kulturalnych.

Zamazywanie szyldów w Litwie.

RYGA, 13.IV. (tel. wł.) Akeja antysemita w Litwie wzmaga się. Z różnych miasteczek donoszą o uiszczeniu szyldów żydowskich.

W nocy z 31 marca na 1 kwietnia w Wołkowyszkach zostały zamazane smolą szyldy z napisami w języku żydowskim.

Zerwanie mostów na Dźwinie.

RYGA, 14.IV. (Tel. wł.) Pod naporem wielkich mas lodu załamały się w Rydze dwa mosty na Dźwinie, przerywając komunikację

z dzielnicą zadźwińską. Komunikację utrzymują wojskowe łodzie pontonowe.

Republika w Grecji

ATENY, 14.IV. (Pat.) Stolica przy wczorajszym plebiscycie opowiedziała się znaczną większością za ustrojem republikańskim. W związku z tem republikanie urządzili tu wczoraj entuzjastyczną manifestację na rzecz Republiki. Miasto było iluminowane i bogato udekorowane. Prezes ministrów Papanastasiou wygłosił mowę do

tłumów, w której między innymi wyraził się, że rezultat plebiscytu jest nitylko zwycięstwem jednej partii nad drugą, ale raczej także zwycięstwem nad samym sobą. Prezes ministrów dał wyraz woli rządu, stosowania programu pojednania i ogólnej zgody warstw i stronnictw.

Przyjazd J. E. arcyb. Cieplaka do Warszawy.

Jeżeli za cierpienia, za grozę śmierci, za lochy więzienne może być jakaś zapłata, tu na ziemi — to powrót arcyb. Cieplaka był dlań choć w części nagrodą za wielką jego ofiarę na ołtarzu wiary i polskości.

Od radosnej chwili przystąpienia granicy Rzeczypospolitej powrót Męczennika stał się jednym wielkim pochodem tryumfalnym. Wszędzie po drodze przejeżdżającego Arcypasterza, witały tłumy. Entuzjazm jednak osiągnął szczytu w chwili przybycia do stolicy.

Już długo przed oznaczoną godziną, jak donosi poniedziałkowa prasa warszawska, przed Dworcem Głównym i wzdłuż ulic, jakimi miał przejeżdżać oczekiwany Gość, poczęły się gromadzić tłumy, które rosły z każdą chwilą, zalewając sąsiednie ulice. Na peronie dworca i w salach recepcyjnych, odświetlanych przystrojonych, zebrało się liczne grono przedstawicieli duchowieństwa, władz pań-

stwowych i samorządowych, wojskowych, organizacji społecznych, prasy itd. Przybyli więc: i min. robót publicznych Rybicki, wojewoda Sołtan, liczni przedstawiciele generalicji, z gen. Żeligowskim, dow. O. K. Konarskim na czele, a dalej — Prezydent miasta Jabłoński, prezes rady miejskiej sen. Baliński, reprezentanci ciał ustawodawczych, komenda policji państwowej, weterani, sokoli i t. p. Na pierwszym planie widać licznie reprezentowane duchowieństwo z kardynałem Kakowskim, nuncjuszem papieskim, mons. Laurim, arcybiskupem metropolitą mohylowskim, ks. Roppem, na czele.

Wzdłuż ściany dworca stanęła orkiestra wojskowa i P. Art. Woj. a obok niej — sztandary. Od strony ul. Marszałkowskiej i Al. Jerozolimskich — gęste kordony policji pieszej i konnej ledwie zdołają powstrzymać napór olbrzymich tłumów, zalegających ulice.

O godz. 9 m. 20 na dworzec Główny zajechał oczekiwany z taką niecierpliwością przez wszyst-

kich pociąg pociąg. Z wagonu wylania się postać dostojnego Arcypasterza — odkrywają się głowy obecnych, w niebo biją potężne dźwięki hymnu „Boże, coś Polskę“. Nim zebrani na dworcu dostojnicy duchowni i świeccy zdołali powitać Arcybiskupa — otacza Go nieprzebita ciżba tłum, całując ze łzami rozrzewionymi ręce. Okrzykom na cześć upragnionego Gościa, zda się, nie ma końca. On sam powoli posuwa się, z trudem preciskając się przez zwartą gromadę, widocznie wyczerpany tragicznymi przeżyciami i pełną trudów drogą, przemieniony jednak radością wielkiego dnia.

Wśród tłoczącej się ciżby ludzkiej, przy dźwiękach hymnu i bezustannych okrzykach, arcybiskup Cieplak wydstaje się wreszcie na krużganek dworca. Na Jego widok zgromadzone tłumy ogarnia potężna fala entuzjazmu, który wzbiera z każdą chwilą, przenosząc się lotem błyskawicy włąb zapełnionych szczytnie ulic. Na znak holdu chyli się gęste las sztandarów organizacji społecznych.

Gdy wreszcie milkną radosne okrzyki na cześć przybyłego Arcypasterza i milkną dźwięki hymnu narodowego, odegranego przez ustawioną przed podjazdem dworca orkiestrę — rozpoczynają się przemówienia powitalne.

Pierwszy na krużganek wstępuje prezes rady miejskiej, sen. Baliński, który wita Arcybiskupa imieniem stolicy. Serce Polski — Warszawa, promienne jest radosną chwilą, gdy w murach jej staje ten, na którego tak długo z utęsknieniem i trwogą oczekiwał cały naród. Z lochów więzienia, z miejsca kaźni, przybył wreszcie, cudem niemal wyprowadzony obrońca wiary i narodu polskiego. Następnie przemawiał arcybiskup Ropp, a po nim jeszcze szereg cały mówców.

Na przemówienia te odpowiedział, wśród skupionej ciszy tłumy, arcybiskup Cieplak. W serdecznych, gorących, choć pełnych prostoty słowach, wyraził swą radość i wzruszenie, jakiego doznał, stając w uniolowanej i wysnionej Ojczyźnie, do której tęsknił całym sercem przez długie dni niedoli. Witając Matkę Polskę — dzięki jej jednoznacznie składa za to, iż pamięta i troszczy się o swoje dzieci, rzucane na obojętne wśród trudów i niebezpieczeństw. Jej troska o los swych synów zawdzięczać może, iż staje wśród redaktorów na ziemi ojczystej — ona też nie zapomni o tych duszach, które jeszcze po za granicami wschodu zdala wyciągają do niej dłonie.

„Z radością i wzruszeniem dążyłem — kończy arcybiskup — do pięknej i wzniósłej słowa — do Matki-Polski, to też oddam jej dziś swe wszystkie siły, aby pracować dla jej pożytku choćby w najmniejszym zakątku!“

Przemówienie arcybiskupa Cieplaka tłum przyjął z żywiołowym entuzjazmem. Pod stopy Jego sypią się kwiaty — okrzykiem „Niech żyje!“ nie ma końca. Na prośbę zgromadzonego ludu Arcypasterz udziela, kornie chyłnym się ku ziemi tłumom, swego błogosławieństwa.

Z trudem udaje się przeprowadzić dostojnego Gościa wśród ciżby do pojazdu, który, rusza w stronę ul. Marszałkowskiej. Jednakże tłum odpręga natychmiast konie, ciągnąc tryumfalnie powóz przez Al. Jerozolimskie. Nowy Świat i Krakowskie Przedmieście ku ul. Miodowej, gdzie Arcybiskup ma odprawić nabożeństwo dziękczynne. Orszak posuwa się powoli wśród nieprzebranych tłumów, cisnących się ku niemu po obu stronach ulic. Na wszystkich twarzach znać radość i wzruszenie. Chył się przed bohaterem kapłanem głowy ludu. Wzdłuż ulic posuwają się, towarzysząc pojazdowi, długie szpalery barwnych sztandarów. Wreszcie — wśród ciągłych entuzjastycznych okrzyków tłumów, Arcybiskup Cieplak zbliża się do krużganek kościoła O. e. Kapucynów przy ul. Miodowej.

Tu, w otoczeniu kleru, przedstawicieli władz, komitetu przyjęcia, organizacji społecznych i prasy Arcypasterz wchodzi na

Na mocy Rozporz. p. Min. Skarbu w poroz. z p. Min. Spraw. z dn. 28 III 1924 roku.

DOM BANKOWY
T. BUNIMOWICZ
BANK DEWIZOWY
 SPRZEDAJE WALUTY ZAGRANICZNE
 (Dolary, Funtów sterl., Franki i inn.)
 BEZWZGLĘDNIEM WSZYSTKIM
 bez specjalnych zezwoleń.

krużganek kościelny, skąd udaje się do wnętrza świątyni. Kościół nbrany odświeżenie — od wrót do ołtarza ciągnie się szkarłatny dywan

Arcybiskup Cieplak klęka na wysłanym aksamitem klęczniku, pogrążając się w żarliwych modłach dziękczynnych.

Następnie Arcybiskup przywdziewa szaty uroczyste i rozpoczyna odprawiać solenną mszę dziękczynną.

Po skończeniu nabożeństwa, arc. Cieplak wsiada do otwartego samochodu i poprowadzony przez szpalery policyjny i sztandary, udaje się do pałacu kardynała Kakowskiego przy ul. Miodowej, błogosławiąc po drodze ludowi.

O godz. 12 1/2 w poł. premier Wł. Grabski z małżonką złożył wizytę ks. arcybiskupowi.

Jak donosi telefonicznie nasz korespondent warszawski — w poniedziałek J. E. Arcybiskup był przyjęty na audjencji u prezydenta Rzeczypospolitej.

Na zakończenie słówko wyjaśnienia: ogólnie prawie panuje przekonanie, iż arc. Cieplak był arcybiskupem mohylowskim. Tak w rzeczywistości nie jest. Arcybiskupem mohylowskim i metropolitą kościoła katolickiego w całej Rosji jest dotąd J. E. ks. Ropp. Natomiast ks. Cieplak jest arcybiskupem tytularnym i po wygnaniu arcyb. Roppa w Rosji był jego zastępcą i administratorem archidiecezji.

Dzień polityczny.

Torpedowce amerykańskie na wodach Albanji.

Fisma rzymskie donoszą z Waszyngtona, że z powodu zamordowania dwóch kupców amerykańskich w Albanji rząd Stanów Zjednoczonych postanowił wysłać dwie łodzie torpedowe na wody Albańskie.

Inszenizowane protesty.

Na całym terytorjum SSSR odbywają się wiece protestu przeciwko depešy Poincarégo w sprawie kijowskiej. W środowiskach uniwersyteckich odbywają się burzliwe demonstracje. Profesorowie czerwoni wydają opinie zgodne naogół z dążeniami władz sowieckim, protestując przeciwko obecnej interwencji i odmawiając oskarżonych załóg naukowych. Sami oskarżeni mieli złożyć jakoby deklarację, w której protestują przeciwko wnieśnieniu się czynników postronnych w ich sprawę. Oczywiście nie jest znana doza osobiste inicjatywy oskarżonych w sprawie złożenia tej deklaracji. Związkiem prowokator Oniszenko zaopatruje swoje zeznania w deklaracji niezwykle charakterystyczną wzmianką, o charakterze moeno serwilistycznym.

Teatr Polski.

„Żywy Buddha“ sztuka w 3 akt. Antoniego Ossendowskiego.

Niemal rozgłos poprzędził sztukę Ossendowskiego, rozgłos który zdobył autor dwoma tomami fantastycznych opowieści ze swych przeżyć na wschodzie czasu wojny. To też z zaciekawieniem podążano do teatru na sobotnią premierę.

Dziwne przygody awanturnika, czy jak chce autor, błędnego rycerza barona Ungern Sternberga w Mongolji, tracą oczywiście, jak każda przeróbka z powieści, włożone w ramy sceny. Gorące pragnienie autora, by postać tę wyidealizować, także nie osiąga celu; widz pozostaje zimny wobec

miotafi się tego krwawego Niemca, nie chce wierzyć by syn narodu, co w imię hasła najgrubszego materializmu rozpełtał orkan wojny wszechświatowej, tu rzekomo pod technieniem wierzeń budaiistycznych zapragnął ludzkość zreformować, oczyścić, wznieść na wyżyny ducha. Nie chce się też wierzyć w możliwość serdecznej przyjaźni Polaka z Niemcem, jak owego Korczaka (sobowtór autora) z baronem, zwłaszcza po tylu w ostatniej wojnie dowodach teutońskiej nienawiści do Polaków, a już nie wierzy przynajmniej w nienawiść Niemców do bolszewików, mając od 8 lat, na oczach przedziwną harmonję Germanji i Sowietów, najgłębszą wtedy, gdy celem zguba nasza.

Jednakże może się taki niezwyczajny Niemiec uchował gdzieś w Mongolji; musimy autorowi wierzyć na słowo.

Sztukę wystawiono i wyreżyserowano z dużym nakładem pracy i talentu. P. Kijowski któremu przypadła rola bohatera sztuki, barona, wsiadłszy z miejscem na największego konia wziął taki rozpęd, że nie miał sposobu pohamować go i już tak w pełnym galopie dojechał do końca. Było to trochę męczące dla widza a sądzić, że i dla niego. Żywego Buddhę grał p. Wołkiewski świetnie ucharakteryzowany. Błada postać Korczaka dostawała się p. Ostaszewskiemu, który opracował ją jak mógł najlepiej. Typy Chińczyków doskonale zawsze umie chwycić p. Kurakowicz — to jego specjalność. P. Perzaowska, jedyna biologiczka w sztuce, jako Wróżka wyglądała pięknie i stylowo, zamala jednak nadała jej pierwiastku demonicznego, niesamowitości, zbyt kobiecą była i miękka. Turdzy Lama (p. Wyrwicz) bity za sceną zaczął tak prawdziwie, że aż skóra cierpiała. Sympatycznym Casagrandim był p. Vorbrodt. Nie sposób wymienić wszystkich grających mniej lub więcej szczęśliwie epizodyczne role.

Specjalne słowa uznania należą się p. Purzyckiemu za Sipałowa. Świetny maską na której wypisane zda się było słowo: podłość, tak ruchliwą i wyrazistą żeś tam czytać mógł nawet cienie myśli wirujących pod czaszką, ani w sekundę nie przestawał grać, swym milczeniem nawet, a gra to była artystycznie skonstruowana.

Bardzo podobał mi się taniec p. Ir. Jank. Artystka nie uległa pokusie współczesnych tancerzek (tańców wschodnich) pokazywania się „au naturel“ co najwyżej z listkiem figowym pod postacią tu i owdzie umieszczonego kwadratu czy trójkąta. W obecnej szacie koloru miedzi miała trochę podobieństwa do węża. Taniec jej był poważny jak przystało na tancerkę-wróżkę, twarz skupiona, jakby wpatrzona w głąb własnych myśli.

Dekoracje p. Hoppena bardzo efektowne, zwłaszcza akt 2 w świątyni Buddhy, gdzie kontrast oświetlenia pierwszego i drugiego planu wywołuje efekt pożądany. W scenie wróżb powinienby dym unosić się z nad ognia skoro wąż wróżka rzuca ziola.

Pilawa.

Teatr Polski (Luznia)	Teatr Wielki (na Pohulancu)
Dziś po raz 4-ty	Pierwszy występ
„Żywy Buddha“	1. Szereszewskiej
sztuka A. Ossendowskiego.	Dziś premiera
Początek o g. 8 w.	„CARMEN“
	opera Bizet'a
	Początek o g. 8 w.

O-rzy Bujalski, Obietzierski i Waszkiewicz lokują późniejsze i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym.

ul. W. Pohulanka Nr. 31.

Wiadomości bieżące.

Urzędowe.

— **Przyjazd Marszałka do Wilna.** Marszałek Sejmu p. Rataj w dniach najbliższych przed świętami przybędzie do Wilna i zamieszka w Pałacu Reprezentacyjnym Rzeczypospolitej przy ul. Uniwersyteckiej.

— **Powrót Delegata Rządu.** Delegat Rządu p. W. Roman powraca dziś z Warszawy, gdzie brał udział w zjeździe wojewodów.

Z miasta.

— **Zaproszenie.** Dzień 8-go maja, rocznica wiekopomnej Konstytucji jest dniem Święta Narodowego, które cała Rzeczpospolita Polska uroczystie obchodzi. I w Wilnie, po za Wielką Kwestą Daru Narodowego 8-go Maja na cele oświaty, rocznica ta winna być obchodzona uroczysto.

Centralny Zarząd P. Macierzy Sz. Z. W. zaprasza zatem wszystkie Władze Państwowe, Duchowne, Cywilne i Wojskowe, Instytucje Społeczne, Organizacje i Towarzystwa Polskie, oraz osoby poszczególnie, na Zebranie obywatelskie do sali posiedzeń Zarządu m. Wilna, Dominikańska 3, we środę dnia 16 bm. o g. 7-jej wiecz., dla omówienia sposobu uczczenia Rocznic 8-go Maja w Wilnie i wybrania Komitetu, który się tą sprawą zajmie.

Prosimy wszystkie instytucje i osoby, którym powyższa odezwa dla jakichkolwiek powodów doręczyć nie zostanie, o łaskawe pominięcie do przybycia, lub przysłanie swych delegatów na Organizacyjne Zebranie, Dominikańska 3.

— **Zjazd koleżeńcki.** Podpisani iniektorzy proszą kolegów polaków, którzy ukończyli pierwsze gimnazjum wileńskie w latach 1895—97, ażeby zechcieli przybyć na pierwsze zgrupowanie koleżeńskie do Wilna, do klubu Stowarzyszenia Techników (ul. Wileńska 83) w dniu 8 Maja rb. o g. 8 wiecz.

W celu dalszego rozwoju związującej się organizacji koleżeńckiej pożądanym jest przyciągnięcie materiału do dyskusji.

Paweł Rau, Bronisław Zapaśnik, Gabriel Sokolowski, Czesław Wisłocki, Jan Bułhak.

Pisma zamiejscowe proszone są o przedrukowanie niniejszego zawiadomienia.

— **Zmniejszenie opłaty za wizy do Łotwy.** Rząd łotewski idąc na spotkanie okrywającym się coraz bardziej stosunkom Polski z Łotwą obniżył opłaty za wizy paszportowe z Polski do Łotwy zamiast dotychczasowych 32 latów (przeszło 6 dolarów) pobierana jest wiza za podróz tam i z powrotem w wysokości 10 latów t. j. 2 dolarów. Konsulat łotewski w Wilnie zmniejszona opłatę stosuje już od 1 kwietnia r. b.

— **Ceny w cukrowniach.** Onegdaj cukier wileński pierwszorzędny podniósł cenę na kawę do 400 tys. a na herbatę do 300 tys.

Podniesienie cen blisko, aż o 50%, jest niezem nie umotywowane i urządził walki z drożyzną i lichwą powinien w tę sprawę wniknąć.

— **Rozłam w Wileńskiej P. P. S.** Od dłuższego czasu wśród „towarzyszów” przy ul. Gubernatorskiej trwały nieporozumienia i walka o wpływy wśród robotników należących do klasowych związków zawodowych. Od czasu strajku pracowników miejskich coraz większe wpływy zyskiwać zaczął kierunek bardziej radykalny skłaniający się do komunizmu i t. zw. Krajowości. Agitacja komunistyczna prowadzona z wielkim nakładem energii i zasobów finansowych z Rosji czyniła coraz większe postępy. Przewodny miejscowych „towarzyszów” p. p. Zasztowt, Godwód, Bujko i inni niechęć się dać przelicytować i utracić wpływy, zdecydowali się zerwać z Polską Partją Socjalistyczną i stanąć na gruncie międzynarodówki bolszewickiej. Rozłam nastąpił w ubiegłym tygodniu. P. p. Zasztowt, Godwód i 9-ciu innych towarzyszy zerwawszy z P. P. S. opowiedzieli się za złączeniem „Praca” z wywiastami dla zmylenia czujności społeczeństwa polskiego sztandar „krajowego” socjalizmu niezależnego od Warszawy. Pierwszy numer organu „rodzimego bolszewizmu” zawierał artykuły w duchu tak antypaństwowym, że władze zmuszone były numer ten skonfiskować.

Przeciwno wywłaszczeniu z tytułu prawnego „Pracy” zaprotestowali pozostali członkowie wileńskiej P. P. S. z p. p. W. Czyżem i St. Bagińskim na czele. Sprawa oparła się o władzę, która stojąc ściśle na gruncie prawnym prawo tytułu „Praca” przyznała bolszewickiemu kierunkowi p. p. Zasztowtowi i Godwodowi, gdyż redaktor odpowiedzialny który otrzymał ongiś koncesję na wydawnictwo „Praca” znalazł się w obozie nowych „krajowych socjalistów”. Walka rozpoczęta obecnie o „Pracę” przeniesiona będzie w kierunku opowiadania wszystkich instytucji socjalistycznych w Wilnie przez rodymy bolszewizm, dla utworzenia „jedynego frontu robotniczego” pod egidą zamaskowaną S.S.S.R. — Rosji sowieckiej. Dobrze się stało, że nareszcie spadła maska i ujrzeliśmy prawdziwe oblicze przewodców z ul. Gubernatorskiej. Czy p. p. Czyż i Bagiński oprą się fali bolszewickiej i utrzymają oddział wileński P. P. S. — czas pokaże.

Sprawy miejskie.

— **Nieład w elektrowni miejskiej.** Od dwóch dni dzielnica miasta, gdzie drukowane są pisma polskie, pozbawiona jest w godzinach najintensywniejszej pracy światła. Spełnianie obowiązku publicznego w takich warunkach z winy niedołęstwa zarządu elektrowni miejskiej jest niezmiernie utrudnione. Żmudna praca czeru i prasa redakcyjna odbywa

się przy świecach. W niedzielę „Dziennik Wileński” i „Słowo” wyszły z bardzo znacznym opóźnieniem po wyczerpanej pracy dosłownie całonocnej. Zdajemy sobie sprawę, że maszyny elektrowni wileńskiej są to stare gruchoty, których zastąpienie nowymi Magistrat ospale zwleka, ale przecież jeżeli są dzielnicę miasta, gdzie światło stale bez przerwy płonie ku wesołym zabawom całonocnym, inżynierzy elektrowni mogliby pomyśleć również o dostarczeniu prądu dla maszyn drukarskich pism polskich. Psucie się maszyn jest monopolem Wilna. W innych miastach (n. p. Kraków) Magistrat czyni gorączkowe wysiłki, by prasie zapewnić światło nocne, u nas panuje pod tym względem karygodne lekceważenie. Nie chcemy przypuszczać, iż lekceważenie wypływa stąd, iż na czele elektrowni stoi podobno znówu inżynier żyd, dla którego może być byt a raczej niebyt prasy polskiej zupełnie obojętą.

Nie pisaliśmy dotychczas o tem, pomimo, iż niedawno wieszór późny spędziliśmy przy świecach, uwzględniając trudności Magistratu. Lecz „rwanie się” światła powtarza się za często. Mamy nadzieję, iż Magistrat położy wreszcie kres temu nieładowi w elektrowni miejskiej.

— **Dalszy ciąg posiadzenia Rady Miejskiej.** Dziś, we wtorek dnia 15 bm. odbędzie się dalszy ciąg posiadzenia Rady Miejskiej. Ze spraw ważniejszych, które nie zostały załatwione na czwartkowym posiedzeniu, omawiana będzie kwestja wydzierżawienia ogrodu Bernardyńskiego na koncerty orkiestry symfonicznej i 85 p. p.

Z życia stowarzyszeń.

— **Święto gniazda sokolskiego w Wilnie — święcenie sztandaru.** W czasie Zielonych Świąt obok ogólnopolskiego zlotu Sokolów obchodzie będzie gniazde własne swoje święto: święcenie sztandaru, tego widomego symbolu idei sokolej. Sztandar powstaje według wzorów profesora Ruszczyca, dzięki ofiarności druhów i druhien, przy niezmiernie trudnej pracy skarbniczki, druhny Kupieckiej. Wydatki jednak są tak wielkie, iż przechodziła możliwość gniazda.

Zarząd więc zmuszony jest zapalewać do szerokiej mas Wilna i do ludzi dobrej woli celem nadsyłania na sztandar ofiar, dowodzących zrozumienia idei i ważności zadań Sokola do Sekretariatu gniazda, Wileńska 10.

Sprawy szkolne.

— **Kursy wakacyjne dla nauczycielstwa szkół powszechnych.** W roku bieżącym na terenie Wileńskiego Okręgu Szkolnego odbędą się następujące kursy wakacyjne:

— **W Wilnie:** fizyko-matematyczny końcowy w I terminie, humanistyczny końcowy w I terminie, geograficzno-przyrodniczy początkowy w III terminie, metodyczno-pedagogiczny końcowy w III terminie.

W Oszmianie: humanistyczny końcowy w I terminie.

W Święciance: humanistyczny początkowy w III terminie i fizyko-matematyczny końcowy w I terminie.

W Wilejce: metodyczno-pedagogiczny początkowy w I terminie i humanistyczny końcowy w III terminie.

— **Egzaminy dla niewykwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych.** Wkrótce po świętach odbędą się w Wilnie przy męskim seminarjum nauczycielskim w Wilnie egzaminy dla pełniących obowiązki nauczycielskie a niewykwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych.

Sprawy administracyjne.

— **Ulgi celne dla uchodźców z Litwy.** Wileńska Dyrekcja celna w zrozumieniu sytuacji wysiedleńców z Litwy, dostarczanych przez rząd litewski na granicę z całą chudobą postanowiła w stosunku do tych osób stosować bardzo daleko idące ulgi celne. Cały więc inwentarz i przedmioty wzięte do własnego użytku będą wolne od cla. Wyjątek stanowią będą jedynie materiały i przedmioty jednego gatunku, które mogą być przedmiotem handlu. Zastrzeżenie to okazało się konieczne celem uniknięcia ewentualnych nadużyć.

— **Punkty pograniczne.** Zapowiedziane uruchomienie na pograniczu polsko-litewskim i polsko-bolszewickim 10 punktów pogranicznych dla odprawy celnej, zostało chwilowo wstrzymane, aż do czasu uregulowania i rozgraniczenia kompetencji nadzoru celnego pomiędzy starostami a władzami celnymi. Obecnie pod tym względem panuje chaos i ewentualne otwarcie dalszych 6-ciu punktów (cztery już uruchomiono) mogłoby to zamieszanie jeszcze bardziej zwiększyć.

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dziś w dalszym ciągu sztuka Ossendowskiego „Żywy Buddha”, osnuta na tle własnych przeżyć autora w Mandzurji w latach 1920—21.

— **Występy p. I. Szereszewskiej w operze „Carmen”.** Dziś po raz pierwszy w Wilnie, ujrzy światło kinkietów, od miesiąca przeszło przygotowywana opera Bizet’a „Carmen”. Obsada pierwszorzędna. Rolę tytułową kreuje gościnnie p. I. Szereszewska, primadonna scen zagranicznych. Inscenizacja p. Czechowicza, wielce pomysłowa i malownicza. Po raz pierwszy będzie zastosowany półkolisty horzont, który jest inowacją w nowoczesnej technice teatralnej. Reżyserja p. Stepnowskiego. Przy pulpicie p. Leszczyński.

Wystawa do opery „Carmen” kosztowała kilkanaście miliardów marek.

Różne.

— **Schronienie Nieuleczalnie Chorych** Szanownym Panom Urzędnikom Izby Skarbowej, za łaskawie ofiarowane 50.000 000 mk., składa najserdeczniejsze Bóg zapłać. Opiekun Schronienia Ks. Czerniawski.

— **Ofiara.** Na remont szkoły w Klerdziejowach, gminy Turgielskiej, złożyli: ks. M. Korczewski 20 milj., J. Starbek-Waryński 10 milj., naucz. Stef. Obrocka 10 milj., Wójt gminy Turgielskiej Login 10 milj., naucz. Marja Bajkowska 5 milj., naucz. Jadw. Korkolówna 3 milj., naucz. Kaz. Piotrowska 5 milj., naucz. Ignacy Starzyński 5 milj., naucz. Bol. Szyz-

kowski 5 milj., Apanas 3 milj., Paw. Aleksink 1 milj., Wit. Skinder 31 milion. Razem 110 milionów.

— **Tow. Uniwersytetu Powszechnego im. Ad. Mickiewicza,** składa serdecznie podziękowanie Księgarni Stow. Nauz. Polskiego za ofiarowaną T. wu kwotę w wysokości 250.000.000 mk. Powyższa suma przeznaczona na zasilenie biblioteczki naukowej przy Uniw. Powsz.

— **Koncert na wpisy dla niezdolnych** uczenia gimn. El. Orzeszkowej. Nauka w szkole średniej staje się coraz kosztowniejsza, a przez to utrudniająca plnej i zdolnej, biednej jednak młodzieży wprost uczęszczenie do szkoły. Opieki szkolne, istniejące w każdym gimnazjum, czynią wprost nadludzkie wysiłki, aby uczniom umożliwić naukę, przez opłacanie za nich wpisowego, wynoszącego obecnie za jedno półrocze przeszło 50 milionów. Staraniem sekcji finansowej opieki szkolnej przy gimnazjum im. E. Orzeszkowej, odbył się koncert, przy współudziale pań Konstancji Świecikiej, Wandy Toczyłowskiej i Marty Klekiej, który dał dochodu brutto: 1.995.000.000 mkp., a netto: 1.137.200.000 mkp. Sekcja finansowa szanownym koncertantom w pierwszym rzędzie składa serdeczne dzięki.

Czynną wreszcie pomoc przy sprzedaży biletów i programów okazały panie: prof. Muszyńska, dyr. Piekarska, wizażerowa Riessowa, Rutkiewiczowa, Sławińska, Sumorokowa, Zawadzka, wreszcie dyr. Zapaśnik.

Wszystkim tym, którzy przyczynili się do powodzenia pieniężnego, wyraża komitet w imieniu niezamożnych ucznie serdeczne podziękowanie.

Kronika policyjna.

— **Napad i pochwycenie bandytów.** Na właściciela zaśc. Trudy, gm. M. Solecznickiej, Stanisława Mikołajkę, po przedostaniu się przez strzechę do sieni, a później do mieszkania, napadło trzech uzbrojonych bandytów, którzy uderzeniami kijem po głowie, obezwładnił poszkodowanego i zrabowali 580 milionów mk. w gotówce, poczem zbiegli. Energicznie prowadzone śledztwo przez brygadę śledczą pow. Trockiego, ustaliło, iż bandytami są: Antoni Czebota, Czesław Paszkiewicz i Antoni Marynowski, którzy wzięci w krzyżowy ogień pytań, do winy się w zupełności przyznali.

Wypadki.

— **Pod kotami lokomotywy.** W dniu 13 b. m. na dworcu osobowym Wilno, lokomotywa Nr. 4220 na zwrotnicy Nr. 178 przy oczyszczeniu tejże od śniegu, robotnikowi Janowi Marcinkiewiczowi, odcięła lewą rękę i uszkodziła prawą stronę głowy. Przyczyną nieszczęśliwego wypadku jest nieostrożność Marcinkiewicza. Rannego, po udzieleniu pierwszej doraźnej pomocy, odwieziono do szpitala kolejowego na Wilczej Łapie w stanie b. ciężkim.

— **Nieostrożne obchodzenie się z bronią.** Do szpitala św. Jakóba został przywieziony 13-letni Józef Rudolewicz, mieszkający wsi Łajnie, gm. Rzezańskiej, pow. Wileński, z raną postrzałową w brzuch. Rudolewicz ranił przy nieostrożności nauczycielki szkoły. Stan chorego groźny.

— **Poster.** Stanisław Matusiewicz lat 24, we wsi Giejluciszki, pow. Brańskowski, skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z bronią, spowodował strzał raniąc się w prawe płuco. Rannego przywieziono do szpitala św. Jakóba.

Kradzieże.

— **Kradzież szkła.** Ze składnicy Oddziału Dyr. Wil. Kol. Państw. około wyjazdu Rudomińskiego, skradziono dwie skrzynie szkła, wartości 448.000.000 mk.

— **W sprawie kradzieży listu wartościowego.** W uzupełnieniu wzmianki naszej o ujawnieniu na poczcie kradzieży listu wartościowego na sumę 1 miljarde marek polsk. i aresztowaniu sprawcy kradzieży Gintowta-Dziawitowskiego, informujmy nas, iż ujawnienie kradzieży jest zasługą inspektora Dyrekcji Poczty i Telegrafów p. Malochleba, który defraudanta zamaskował i oddał w ręce policji.

— **Oldze Pulnzie,** zam. przy ul. Sosnowej 5, skradziono z mieszkania za 1.000.000.000 mk. bielizny.

W dn. 24 kwietnia r. b. przy ul. Zarzecznej Nr. 28 m. 3 uruchomione zostanie

Chześcijańskie biuro rachunkowe

grona buchalterów, które będzie wykonywało wszelkie prace w zakresie rachunkowości wchodzące, w szczególności prowadzić będzie działy buchalterji: handlowej, przemysłowej i rolnej. Warunki umiarkowane. Spółdzielniom i instytucjom społeczn. znaczny rabat.

Ku uwadze rolników i sprzedawców! Nadszedł **świeżych nasion** ogrodniczych, polowych i kwiatów. **Br. HOSER w Warszawie** ODDZIAŁ: Wilno, Firma „Triumph”. Ceny hurt. Ad. Mickiewicza 27. Prosimy przekonać się.

Rutynowany buchalter-bilansista

ZMIENI POSADĘ Oferty do Adm. Dz. Wil. dla M. P. F. 87.

Magazyn żelazno-galanteryjny i skład naczyń kuchennych.

Poleca w wielkim wyborze naczynia aluminiowe i emaljowane, imbryki do kawy, herbaty i wody, maszynyki spirytusowe i saftowe, noże, nożyczki, brzytwy, maszynyki do golenia i strzyżenia, maszynyki uniwersalne do mięsa, migdałów, maku, jarzyn i t. p. Szezołki do zmiatania, ubrania, rozmaitych gatunków. Formy tortowe do habek w dużym wyborze. **CENY NISKIE.**

STANISŁAW KRAKOWSKI Wilno, ul. 8-to Jafiska 5.

NASIONA

pierwszorzędnej jakości poleca Sklep Rolniczy, Szwarcowy 1 (Wielka 15).

CENY KONKURENCYJNE.

FABRYKA CUKRÓW S. RUDNICKIEGO

Poleca różnego gatunku wafle na torty i mazurki, oraz inne przedświąteczne cukrowe wyroby. Wilno, ul. Dominikańska 13.

Wyborowe CUKRY i KARMEŁKI

znanej powszechnie firmy

„Ed. Litwinski” w Poznaniu

Poleca: Reprez. dla Kresów Wschodnich

Władysław Pawlak

Wileński Dom Agenturowo Handlowy

—o— Wilno, Portowa Nr. 6-b. —o—

Dostawa bezpośrednio z fabryki, oraz ze składu konsygnacyjnego.

Bardzo biedna wdowa w średnim wieku zagrożona suchotami z 2-ma nieletniemi synami uczęszczającymi do szkół (w danej chwili jeden z nich z powodu braku obuwia zmuszony jest przerwać naukę) błaga litociwe społeczeństwo o przyjęcie z pomocą dla wdowy U. W.

Inteligentna staruszka, wdowa, kompietnie bez rodziny, okradłona doszczętnie, pozostająca w krytycznych warunkach materialnych, błaga społeczeństwo współpracujące w niedoli o wspomnienie materialne, upraszając o składowanie datków do Administracji „Dziennika Wileńskiego” pod „Bardzo biedna”.

NASIONA

konieczny czyszczonej na kuszucie, tymotki, buraków, marchwi oraz innych nasion roślin pastewnych i ogrodowych najwyższej dobroci poleca

ZYGMUNT NAGRODZKI

Wilno, Zawalna 11-a.

NARZĘDZIA MIERNICZE

Teodolity, Astrolabje, Niwelatory, Planimetry, Goniometry, Taśmy stalowe, Szpilki, Łaty niwelacyjne przybyły na skład

MIECZYSLAW ŻEJMO

Wilno, ul. Mickiewicza 24, Telef 161.

Dr. Marjan Mienicki Kupuję książki

Wileńska 34 m.3. w rosyjskim języku. Trocka 4 m.1.

Wydzierżawia się fortepiany i pianina.

Przyjmuje od 4—7. 1-sza Portowa 19, m. 6.

Firma chrześcijańska **D. H. „BŁAWAT WILEŃSKI“** ul. Wileńska 31.

Poleca na sezon wiosenny: markizety, muśliny, batysty, kretony, zefiry, swetry wełniane i jedwabne, wełny i gabardyny na Suknie, kostjomy i płaszcze damskie, kamgarny na garnitury męskie, medepolamy i płótna prześcieradłowe i płócienna rozmaite na białinę, bielizna męska gotowa i na zamówienie, poduszki i kołdry zawsze gotowe na składzie. Wybór wielki — ceny niskie. — P.p. Urzędnikom instytucyj rządowych i prywatnych na **RATY.**

Kino-Teatr „**HELIOS**“ || Dziś! Mistrze ekranu nasi ulubieńcy w monumentalnym arcydziele w 6 akt. p. t. Świetnie wytrzymany styl. Fascynujący przepych wystawy. Niezwykła treść. **ANNA BOLEJN**

Kino-Teatr „**Polonia**“ || Dziś! Niezwykła sensacja o wszechświatowym rozgłosie! **Przebudzenie się wiosny...** Podług głośnej powieści znanego pisarza **Wedekinda.** Dla młodzieży bezwzględnie zabroniony. DRAMAT EROTYCZNY w 6-ciu AKT.

Polskie Kino „**JUTRZANKA**“ || Dziś! **COLGOTA** czyli **ŻYWOT, MĘKA i ŚMIERĆ CHRYSYTA.**

Drzewka owocowe, Znanej dobroci nasiona. NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA wielki wybór roślin kwitnących poleca ZAKŁAD OGRODNICZY W. PLEBAŃCZYKA Wileńska 10.

NA RATY!! **NA RATY!!**

SPÓŁKA WARSZAWSKA

„WYGODA“

UL WIELKA 37.

NA RATY!!

Na najdogodniejszych warunkach dla Szanownej Klienteli! Wielki wybór gotowych ubiorów męskich, damskich i dziecięcych, oraz gotowej bielizny.

Towary Manufakturowe i Bielizniane wszelkiego rodzaju na metry.

DZEMPRY I ŻAKIETY WEŁNIANE.

Zapewniamy, iż ceny niżej gotówkowych.

Polecając się łaskawym względem Szanownej Klienteli pozostajemy Z poważaniem

Spółka Warszawska **„WYGODA“** ul. Wielka 37.

„Polska Składnica Galanteryjna“ ul. FRANCISZEK FRŁICZKA — Wilno, Św.-Jańska Nr 6
Murtowy Skład Towarów Galanteryjnych i Norymberskich || Najtańsze Polskie Źródło Kupna Nieł i Pończosz || Specjalność dostawy do Sklepów i Kooperatyw.

Przemysławka woda kolońska dla znawców
Halka
Chypre wykwitne trwałe perfumy
Róża Polska
Podarki świąteczne **Podry Miaflor i Maryla** higieniczne — niedostrzegalne. Przestrzaga się przed małowartościami i falsyfikatami
Henryk Zak w Poznaniu Fabryka Perfum i Kosmetyków.

DOM HANDLOWO - PRZEMYSŁOWY
„ŚWIT“
— Wilno, Wileńska 23 —
POLECA NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
I. Dział spożywczy: Mąkę pszenną zagraniczną i krajową, Masło śmietankowe, deserowe i małosolone, Farbki i Laktery do jaj, Drożdże oddzielnie świeże, oraz inne artykuły świąteczne.
II. Dział Metalowy: formy i blachy do ciasta, drewniane wyroby, stalową galanterję sztucce, nożyce, scyzoryki i t. d.
Dostawa miejscowa do mieszkań i hoteli **GRATIS.**
HURT DETAL

Zgub. 2 legitymacje do rożkarskie wyd. przez Wydział Ruchu Kolejowego Pol. Państw. m. Wilna, na imię Pawła Wysockiego, zam. przy ulicy Mejszagolskiej 19 — unieważnia się.
Zgub. książeczkę płatniczą za Nr. 121/983 wyd. przez Urząd Izby Skarbowej — Wilno, na imię Wincentego Krawowskiego, zam. przy ul. Zawalnej 1 — unieważnia się. Ła-kawego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem.
Pianino i dywan duży do sprzedania. Zarzeczce. Krzyże Koło 18, m. 1.
Rzadzca poszukuje posady. Ma chlubne świadectwa. Adres: Szeroczya Lidzki, maj. Rodkiewiczze, Maciejewicz.
Zgub. książkę odczuczenia wyd. przez P. K. U. Wilno na imię Romana Stankiewicza, sam. we wsi Podkopcowo 11, unieważnia się.
Zgub. książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Lida na imię Mickiewicza Adama, zam. w okolicy Klefki, gm. Gieraniony, pow. Woloż. unieważnia się.
Na wyjazd na Pomorze na wieś poszukuje się **ochmistrzyni**, samotnej dobrze poleconej, znającej się na dobrej kuchni, hodowli drobin i gospodarstwie podwórzowym. Oferty do Redakcji Gasety pod „Pomorze“.

Mąka pszenna i kasze A. i H. Braci KRAUSSE w Lublinie.
Wędliny własnego wyrobu.
Wódki, konjaki, likiery, wina zagraniczne oraz różne **Towary** kolonialne.
Poleca Szanownej Klienteli
„J. Kruszyński.“
Ul. Wielka, 27. — — — — — Tel. 6—82.

Nowootworzony dom handlowy
WAŁAW MOŁODECKI
Wilno, Wileńska Nr. 8.
POLECA RÓŻNE MEBLE:
JADALNIE, SYPIALNIE, GABINETY ORAZ GARNITURY KLUBOWE.
ROBOTA SOLIDNA.

Kobieta - Lekarz
D-r Piotrowicz-Jurczenko
Ordynator Szpitala Sawicz, **Choroby skórne i weneryczne.** Zawalną 22. Przyjmuje wyłącznie panie od g. 2½—4½ pop.

Sprzedaje się w śródmieściu **sklep spożywczy** dobrze prosperujący. Dowiedzieć się w godz. od 4—5, ul. Nowogrodzka 20, sklep rogowy. 3

D-r. medycyny
S. SZYRWINDT
Choroby: skórne, weneryczne, syfitys. Wileńska 19. 10—1 i 4—7.

Dr. Czesław Koneczny
Chirurgja jamy ustnej. Choroby zębów. Siatuczne zęby. (Wojskowym i urzędnikom na raty.) Mickiewicza 11 (gdzie kino), od 10—12½ i od 4—6½.

Do sprzedania bryczki i wóz parokony oraz bryczki pojedyncze, ul. Piwna 10, m. 1.

Kobieta lekarz
Dr. Abłamowiczowa
choroby kobiece i akuszerzja Kasztanowa 7, m. 7, g. 9—10 i 3—5.

Motor „Perkun“ okazjnie do sprzedania. Warsztaty mechaniczne i elektryczne **A. SMEJLIS** ul. Mickiewicza 2.

Kobieta-Lekarz
Dr. med.
Z. SZWARC-ZELDOWICZ
Choroby kobiece, weneryczne i moczopł. Przyjęcie od 9—10 i 12—6, ul. Ad. Mickiewicza 24

Zgubiłem branzoletę złotą, drogą jako pamiątkę. Znalazca otrzyma wynagrodzenie. Adres: zaul. Sniegowy 4, m. 4. J. S. 2

D-r. ŁUKIEWICZ
Choroby skórne i weneryczne. Ul. Ad. Mickiewicza 9, — wejście z ul. Śniadeckich 1. — Przyjmuje od 4—7.

D-r. POPILSKI
Choroby skórne i wener. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej 10—1 i 5—7.

STENOGRAFIJ wyucza listownie szybko jaknajdokładniej. Instytut Stenografistów, Warszawa, Mokotowska 39—10. Cały kurs kosztuje 25 milionów. 5

Dr. L. Ginsberg
Choroby weneryczne, syfitys i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej, Tel. 352 od 9—1 i 4—7.

Sienniki normalne i dziecięce, worki nowe dla maki i zboża. Sprzedaż po cenie fabrycznej. B. Łokucjewski i S-ka Mickiewicza 42.

Dr. Wołodźko
ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12—2 i 5—6. Zawalną 22.

Dr. Med.
E. Suszyński
choroby weneryczne skórne, piciowe od 1—2 i od 4—7 wiecz. Ul. Mickiewicza 30.

PIERWSZA ŁOTEWSKA
FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH
SP. AKC.
„WARONIS“
w RYDZE
podaje do wiadomości Szan. Klienteli, że Fabryka została nanowo odremontowana i urządzona stosownie do wymagań najnowszej techniki
FABRYKA WYRABIA DLA EKSPORTU NA SEZON NADCHODZĄCY:
KALOSZE — zwykłych i najnowszych fasonów,
OPONY — samochodowe,
OPONY — powozowe,
OPONY — rowerowe,
Tkaniny gumowe (przyjmuje się obstalunki na wulkanizację tkanów pokrycie gumą),
Przyrządy chirurgiczne,
Gumy techniczne,
Kiszki pożarnicze,
Buty gumowe, zabawki,
Preparaty Higieniczne,
Komplety telefoniczne (z ebonitu-Kauczuku)
Jeneralni przedstawiciele na całą Polskę **pp. Berkman i Zutto** rozpoczęli przyjmowanie obstalunków, z którymi uprasza się zwracać do p. ZUTTO, Wilno, Hotel Europejski № 1 (osobiście 4—7 wiecz.) (Dzień otwarcia biura oraz siedziba tegoż, będą podane do publicznej wiadomości drogą specjalnego ogłoszenia).

Nim Słońce Wzejdzie —
i zacznie palić skórę, należy zaważsu uodpornić ją i zapobiec pojawianiu się piegów, już teraz stosując
KREM CAZIMI Metamorphosa
naśladowany lecz niedościgniony.